

# DZIENNIK WILEŃSKI

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Skrzynka pocztowa № 70. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po poł.  
Administracja otwarta codziennie od 9 do 6 wiecz. i w niedziele od 1 do 2-jej.

Warunki prenumeraty: miesięcznie w administracji — 30 mk., z odnoszeniem do domu, lub przesyłką pocztową 35 mk., zagranicą 75 mk. || Cena ogłoszeń: Za wiersz petitu jednolamowy: przed tekstem 12 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 6 mk., nadesłane w tekście 15 mk.

## Perfumerja Hurtowa M. Zolberg

Warszawa, Nalewki 25,

tel. 47-73.

POLECA:

MYDŁA TOALETOWE,

PERFUMY,

KOSMETYKI

fabryk krajowych i zagranicznych

w wielkim wyborze.

UWAGA: Wysyłamy również za zaliczeniem pocztowym, po otrzymaniu zadatku.

OPERETKA POLSKA. Sala „Lutnia“.  
Dziś „Baron Kimmel“  
Operetka w 3 akt. A. Kollo.  
Początek o godz. 8 m. 30 w.

W poniedziałek dnia 17 maja b. r. **WIELKI KONCERT**  
W TBATRZE MIEJSKIM  
prof. A. Andrzejewskiego (skrzypce) **Włodzimierza Przewuskiego**  
N. Reisenberzanki (fortepjan) i (tenora).  
Wykonane będą utwory następujących kompozytorów:  
(skrzypce) Czajkowskiego, Brahmsa, Bocheriniego i Riesa,  
(fortepjan) Liszta, Chopina, Rameau Gods,  
(śpiew) Moniuszki, Puocznego i Czajkowskiego.  
SZCZEGÓŁY W AFISZACH. Początek o godz. 6 1/2 wieczorem

## Kantor wymiany W. Szumański i E. Kowalski

ul. Adama Mickiewicza 1 (S-to Jerska)

Wymienia wszelką walutę i kupuje papiery procentowe.  
Listy Wileńsk. Banku Ziemińskiego nabywa po wysokich cenach

## Do prawdziwych patriotów.

Patriotyzm, polegający na odruchach lub nastrojach — nie wiele wart. Odruchy szybko wypalają się, gasną jak łójka. Patriotę winien mieć plan nieustannego działania.

Na pierwszym miejscu planu budowy naszego państwa musi być postawione uregulowanie finansów. Wiedzą o tym nasi straszni i przebiegli wrogowie Niemcy może lepiej niż nasz ogół. Wiedzą, że bez niepodległości finansowej o niepodległości politycznej nie może być mowy, że można nawet pozostawić narodowi godła i sztandary, a wystarczy zgnieść go ekonomicznie, bo wtedy te sztandary nie będą wyobrażeniem siły rzeczywistej, ale rodzajem upajającego alkoholu. Wiedzą o tym i solidaryzują się w tej sprawie najzupełniej z interesami między-narodowego żydostwa, wspólnie uderzają na nasze finanse. Położenie zaostrożne jeszcze wielka sprawa Górnej Śląska, tej śpiżarni ekonomicznej i największego źródła potęgi haktystycznej Prus; jesteśmy ciągle w oczekiwaniu rozstrzygającego plebiscytu; Prusacy wciąż mają nadzieję, iż za pomocą wszechświatowych podstępów uda im się zniszczyć rezolucję traktatu wersalskiego. Jesteśmy bodaj w chwili kulminacyjnej ataku żydowsko-niemieckiego na nasze finanse. Rezultatem tej wysiłonej, olbrzymiej walki jest obecny kurs naszej marki, kurs którego niskosc nie stoi w zdrowym stosunku do przyrodzonych bogactw Polski.

W tej dla finansów Polski chwili arcykrytycznej ministrem skarbu jest p. Wł. Grabski, człowiek silnej i nieskazitelnie czystej woli, patriotę głęboki, pracownik niezłomny i wy-

soko wykształcony, słowem człowiek taki, o jakim mówi się w Anglii: «right man in right place». Nie uląkł się wydanej Polsce ofensywy ekonomicznej, walczy i, da Bóg, zwycięży.

Zwycięży, jeżeli wszyscy patriotci zaufają jego intencjom i poprą jego zamiary. Jeżeli sami będą rozwijać jego plany.

W tej chwili przejściowej, gdy wobec chaosu ekonomicznego, panującego w przemyśle i rolnictwie, a podtrzymywanego miliardowymi gadzinowymi funduszami niepodobna marzyć o jakiegokolwiek równowadze budżetu państwowego, jedynym sposobem przetrzymania kryzysu jest umieszczenie miliardów marek, będących własnością polską, w pożyczce państwowej. Można by to nazwać pospolitą ruszeniem pieniężnym w chwili najwyższego niebezpieczeństwa, grożącego niepodległości. Ani Francuzi, ani Angliści, ani Niemcy nie wahali się nigdy... Myśmy się również wahać nie powinni. Tembardziej, że niema tu żadnej sprzeczności pomiędzy interesem państwowym, a interesem osobistym. Przeciwnie — obydwaj łączą się w jeden — w utrzymanie niezależności polityczno-ekonomicznej Polski. Jeżeli by zbankrutowało państwo, coż byłoby warte te nagromadzone po kieszeniach prywatnych stopy marek? Nic! Papier pożyczek państwowych nie może nigdy być mniej wart od marki. Albo razem będą żywe, będą iść ku wyższości, albo razem ulegną obywateliom. Są to sprzymierzeńcy wobec wspólnego wroga. Wspólnie zwyciężą na pewno, oddzielnie będą bez żadnej wątpliwości pobite. Chciwość, trwożliwość, subtelne kal-

kulacje, wyczekująca bierność są w danym wypadku aktem głupoty wobec trzeźwego rozsądku.

Wypadki teraz będą szły tempem coraz bardziej przyspieszonym. Walka narodów wzmagą się. Biada tym, którzy nie pójda za niemylnym instynktem samoobrony. Za takich będą rzadzili obcy i... tak być musi, słusznie...

Ignacy Grabowski.

## TELEGRAMY.

### KOM. SZTABU GENERALNEGO WOJSK POLSKICH.

z dnia 14 maja:

Na przedmieściu Kijowa po poniesionej klęsce nieprzyjacieli zaniechał na razie dalszych ataków. Zachowuje się biernie. W walkach z dnia 12 maja przy odpieraniu szarży jazdy nieprzyjacielskiej zginął bohaterską śmiercią por. Jodko-Narkiewicz. W rejonie Łojowa resztki oddziałów bolszewickich, znajdujących się na prawym brzegu Dniepru, uległy zupełnemu rozbiciu, miasto zaś Łojów zostało definitywnie przez nas opanowane.

Pozatem sytuacja bez zmiany. Zestawienie stwierdzonej dotychczas zdobyczy naszej ofensywy wynosi od dnia 9 maja do dnia dzisiejszego około 4500 jeńców, 12 dział, kilkadziesiąt karabinów maszynowych, 6 statków, kilkanaście berlinek oraz znaczną ilość sprzętów i materiałów kolejowych i wojennych.

W z. Szefa Sztabu Generalnego Kuliński, pułkownik.

## Po oswobodzeniu Kijowa.

Ogólne wrażenie, jakie uczynił Kijów na wkraczające w jego mury oddziały wojsk polskich da się streścić w następujących słowach:

Kijów obumarły, Sklepy zamknięte, jak i bramy wejściowe kamienio. Miasto żyje jeszcze pod grozą reminiscencji bolszewickich. Trzy godziny trwająca defilada wojsk polskich w niedziele przed gen. Rydz-Śmigłym, oddziała krzepiąco na ludność, która odtąd przestała panicznie obawiać się powrotu bolszewików.

Bolszewicy przed ustąpieniem dokonali licznych represji i zabrali bardzo wielu zakładników z pośród wszystkich narodowości.

Kijów budzi się powoli ze stanu martwoty. Sklepy otwarto, na targach pojawiła się żywność ze wsi rozchwytywana przez ludność, Kijów bowiem z głodu powoli zamierał.

## Z sejmu.

WARSZAWA 15 bm. (PAT.) — Na ostatnim posiedzeniu Sejmu po interpelacjach przyjęto ustawę o amnestji w b. dzielnicy pruskiej w drugim i trzecim czytaniu. Po odesłaniu szeregu ustaw do komisji, odbyło się trzecie czytanie ustawy o kasach chorych, którą odesłano ponownie do komisji. W dyskusji o wykonaniu uchwał reformy rolnej poseł Kieralik imieniem Polskiego Stronnictwa Ludowego oświadczył, że stronnictwo od odpowiedzialności za wprowadzenie w życie reformy rolnej nie uchyla się. Rząd nie potrafił usunąć przeszkód w przeprowadzeniu reformy rolnej. Organizacja obszarników ma jakiś związek z urzędnikami, działającymi wbrew woli swoich kierowników. Stawia rezolucję, nawołującą rząd do jak najspieszniejszego wykonania reformy. Po przemówieniu posłów Czetwertyńskiego, Sędzimiry i Smoły przyjęto jednogłośnie rezolucje komisji rolnej, wyzywającą rząd do śpiesznego przedłożenia ustawy rolnej. Sprawę zaopatrzenia ludności w sól po przemówieniu referenta posła ks. Starkiewicza i ministra Olszewskiego odroczone. Odroczone też sprawozdanie komisji zdrowia publicznego o durze plamistym. Uchwalono nie wydać sądom posła Okunia i Tomasza Dąbala. Jednogłośnie uchwalono nagłość wniosku w sprawie zarządzania komisji plebiscytowej na Śląsku Cieszyńskim co do poddania szkol-

ctwa polskiego na zachód od linii demarkacyjnej władzom czeskim oraz wniosek narady w sprawie umożliwienia bezstronnego plebiscytu na Spitz i Orawie. Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w wtorek.

## Polska i Krym.

BERN. 15 b. m. (P. A. T.) — Przebywający w Lozannie b. prezes Narodowego Parlamentu Tatarów w Krymie, obecnie zaś delegat tegoż ciała (do rządów i kongresów obcych państw, p. Djufer Seidemot, zwrócił się za pośrednictwem polskiego poselstwa w Bernie z prośbą do rządu polskiego o objęcie przez Polskę mandatu nad Krymem z ramienia Ligi Narodów.

## Zajęcie Odessy.

POLDHU 15 bm. (P. A. T.) — Otrzymało wiadomość, że Ukraińcy zajęli Odessę.

## Bunt w Moskwie.

LYON 15 b. m. (P. A. T.) — Dzienniki nasadniają przerwę w komunikacji telegraficznej z Moskwą buntem, który tam wybuchł skutkiem ofensywy polskiej.

## Tyfus w Piotrogradzie.

PARYZ 15 b. m. (P. A. T.) — «Excelsior» podaje: W ciągu zimy w Piotrogradzie zmarło na tyfus 300 tysięcy ludzi.

## Z powodu zwycięstw polskich.

LINGBY 15 b. m. (P. A. T.) — Duński Komitet Handlu z Rosją zerwał rokowania z bolszewikami w Kopenhadze. Dzienniki donoszą, że właściwym powodem jest zajęcie Ukrainy przez wojska polskie.

## Polacy w Gdańsku.

GDANSK. 15 bm. (P. A. T.) — Wszystkie polskie stronnictwa polityczne i organizacyjne utworzyły jeden wspólny Centralny Komitet Wyborczy, którego szacelnym komisarzem został Kuhnert.

## Układ Polski z Gdańskiem.

PARYZ, 15 bm. (P. A. T.) — Konferencja ambasadorów ratyfikowała układ aprowizacyjny Polski z Gdańskiem.

## O handel Anglii z Rosją.

HORSEA 15 b. m. (P. A. T.) — Z Kopenhagi donoszą: Siedmiu członków rosyjskiej delegacji handlowej wyjechało do Londynu.

Rozwiązanie Gen. Konf. Pracy we Francji.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.) — Rząd francuski rozwiązał 11 maja Generalną Konferencję Pracy, motywując to jej rewolucyjną działalnością. Rząd francuski zdecydowany jest decyzją swą przeprowadzić ślisa.

PARYŻ. 15 bm. (P. A. T.). — Parlamentarne grupy socjalistyczne i rady stronnictw socjalistycznych w związku z rozwiązaniem Generalnej Konferencji Pracy wystąpiły z protestem przeciw decyzji rządu. Z protestem również wystąpiły Centralny Związek Robotniczy i Liga Praw człowieka. Sledztwo w sprawie działalności Konferencji Pracy rozpoczęło się wczoraj. W związku z tem u 5 przewodców robotniczych przeprowadzono rewizje domowe oraz aresztowano kilku przywódców strajku.

Traktat pokojowy z Turcją.

PARYŻ 15 b. m. (P. A. T.) — Millerand, wręczając delegacji tureckiej traktat pokojowy, zaznaczył, że mocarstwa sprzymierzone uważają za konieczne przedsięwzięcie wszelkie środki, by zapobiedz niebezpieczeństwu ew. nowej wojny.

Odroczenie parlamentu włoskiego.

RYZM 15 b. m. (P. A. T.) — Na wniosek Nittiego parlament został odroczone do chwili rozwiązania kryzysu ministerialnego.

POLDHU 15 b. m. (P. A. T.) — Premierem włoskim będzie zapewne przywódca partii katolickiej, Meda.

Walki w Meksyku.

LYON. 15 bm. (P. A. T.) — Z Nowego Jorku donoszą: Prezydent Carranza walczy z powodzeniem przeciwko wojskom zbuntowanym.

Wiadomości polityczne.

Nowa ustawa aprowizacyjna.

Rada Ministrów zatwierdziła opracowany przez ministra aprowizacji projekt nowej ustawy aprowizacyjnej.

Ustawa ta tem się różni od obowiązującej dotychczas, iż ma nazwę «aprowizacyjnej», podczas gdy dotychczasowa była ustawą o «obrocie ziemiopłodami». Da to możliwość rozciągnięcia jej przepisów na inne, poza ziemiopłody, artykuły żywności np. mięso, które dotychczas ustawie tej niepodlegało.

Ustawa przewiduje całkowity sekwestr ziemiopłodów zarówno z nowych zbiorów, jak i pozostałości z dawnych lat.

Za wykroczenia przeciwko przepisom ustawy przewidziana jest kara do 500,000 mk. i 6 miesięcy aresztu.

Ustawa ma wejść w życie od 1-go czerwca.

Dmowski i hr. Zamoycki do Warszawy.

«Kurier Poranny» podaje telegram z Paryża pod datą 12-go bm.:

Po wyjeździe ministra Patka do Rzymu dyplomaci polscy Skirmunt, Sobalski i Sapieha udali się na swe stanowiska.

Dmowski i hr. Zamoycki wyjeżdżają dziś do Warszawy. W czasie nieobecności zastępować ich będzie poseł Piltz, który pozostaje w Paryżu.

Przesilenie we Włoszech.

Parlament włoski przyjął 193 głosami przeciwko 112 wniosek socjalistów, którego odrzucenie domagał się Nitti, stawiając jednocześnie kwestię zaufania. Partja ludowa głosowała razem z socjalistami. Wobec tego Nitti oświadczył, iż rząd podaje się do dymisji.

W następstwie, o csem w depeszach, odroczone parlament aż do czasu reorganizacji gabinetu.

Listy z Ameryki.

Chicago w kwietniu.

Drożyzna w Ameryce. — Ceny artykułów pierwszej potrzeby. — Unieważnienie eksperta. — Wzrostki na przyszłość.

Pisałem przed maie więcej dwoma miesiącami o zarobkach ludu robotczego w Ameryce, domyślając, że w porównaniu do czasów dawniejszych (z przed 10 laty), robotnik zarabia dobrze. Ale obek tej słonecznej strojy madala, istnieje strona ciemna—ogromna drożyzna.

Niezawodnie czytelnicy polscy ciekawi będą dowiedzieć się, ile ta kosztują towary spożywcze, ubranie i obuwie, a więc artykuły pierwszej potrzeby.

I tak, weźmy naprzykład urzędowy cennik artykułów spożywczych, sporządzony w porozumieniu z handlarzami detalicznymi przez komisarza stanu Illinois, ogłoszony dziś w prasie:

- Funta masła najlepszego 71 do 76 centów.
Funta masła do gotowania 53—55 centów.
Tuzina świeżych jaj 63 i pół centa.
Funta fasoli 11 i pół do 12 i pół centa.
Pół funta chleba 10 centów.
24 i pół funta mąki pszennej 1,86 do 2,28 dolarów.
24 i pół funta mąki żytałej 1,29 do 1,62 dolarów.
Słonina funta 27 do 30 centów.
Funta siemiaków 5 i pół do 5 3/4 centa.
Funta ryżu 12 1/4 do 14 centów.
Funta cukru 18 centów.
Przejdźmy teraz do ubrań i obuwia.

Obecnie wszystkie firmy ogłaszają wyprzedaję wiosenną po obajeczniejszych cenach. I tak ubranie męskie można już dostać po cenie od 30 do 40 dolarów, ale kto chce się ubrać elegancko, musi płacić od 50 do 100 dolarów.

Palta wiosenne ogłaszają kupcy po cenie od 50 do 100 dolarów, a tylko etambie sklepikarza mający lichej towar na składzie, ofiarują go po 36 do 45 dolarów. Przebiegająca cena kapełuszy męskich od 6 do 15 dolarów. Obuwie męskie, jeżeli rozlezie się po kilku tygodniach na deszczu, kosztuje cenajmniej 7 dolarów, za lepsze i dobre trzeba płacić od 10 do 15 dolarów. Skarpetki najtańsze kosztują 25 centów para, lecz za eleganckie trzeba płacić dolara i więcej. Bajecznie drogie są koszule, bo najtańsze po 2 i pół dolara, a dochodzą w cenie do 12 dolarów za sztukę. Za parę porządnych spodni

trzeba płacić 12 dolarów i więcej, lecz dostać już można lichszy towar od 5 dolarów zacząwszy,

Za ubrania chłopięce z krótkimi spodniami idącją od 13 do 18 dolarów, i to ma być bardzo tańto.

Kostjmy dla panien i pań minimum 30 dolarów a dochodzą do jeszcze wyższych cen niż ubrania męskie. Parę bucików damskich można już dostać za 6 dolarów, ale ładna szanująca siebie panna takich «smieci» nie kupi, bo musi mieć obuwie eleganckie, za które płaci od 15 dolarów. Kapełuszki wiosenne kupcy ofiarują już od 3 dolarów zacząwszy, ale któraż panna włożyłaby taki «wieciech» na głowę, woli płacić do 10 dolarów i wyżej za ucziwy kapełusz.

Szkiełki dla dziewcząt kupcy szarują po cenie od 22 do 40 dolarów, a dla dzieci od 3 do 4 dolarów zacząwszy.

Z tego krótkiego zestawienia cen widzimy, że nawet w stosunku do zarobków amerykańskich pamięje ta ogromna drożyzna. Dolar spadł w swej wartości w sile kupna o przeszło połowę.

Jasna rzecz, że przy tak wysokich cenach żaden kupiec europejski nie «dważy się sprowadzać towarów z Ameryki do swego kraju rodzinnego. Kto bowiem chciałby płacić minimum 30 marek za parę skarpetek albo 6000 marek za palto wiosenne, 1000 marek za kapełusz a 3000 marek za lichej kostjmy kobiece.

Jest to nawet w naszej słyścacej z paskarstwa Polsce cena za wygórowana. Słowem z Ameryki do Europy gotowych towarów sprowadzać nie można, a z surowców tylko ta, które u nas są niezbędne.

Wziąwszy to wszystko pod uwagę, każdy myślący człowiek dojść musi do wniosku, że wobec wysokiej waluty dolarowej (drożyzny dolara na giełdach europejskich) Ameryka nie będzie mogła niczego wywieźć do Europy i będzie musiała wszystkie towary u siebie w domn zużywać. Pozeważ zaś wytwór towarów przewyższa popyt krajowy, nastąpić musi ogólny krach w amerykańskiej gospodarce narodowej. Fabryki, nie mogąc sprzedawać drogo wytworzonej towarów będą musiały zaciąć zmniejszając swą wytwórczość i ograniczać liczbę swych robotników. Pierwsi wyrzuceni zostaną na bruk ebokrajowcy, wskutek czego może już w przyszłej jesieni nastąpi olbrzymia fala reemigracyjna do Europy. Nie warto więc kusić się naszymi rodakami w Polsce o wysokie zarobki w Ameryce, bo nie będzie tu dla nich zajęcia.

Jan J. Kowalczyk.

Fundacja im. Romana Dmowskiego.

Komitet fundacji imienia Romana Dmowskiego w Warszawie ogłasza następującą odezwę:

W najstarszej a zarazem w najbardziej narodowo zagrożonej dzielnicy Polski—w byłymjaborze pruskim—powstała myśl powołania do życia fundacji imienia Romana Dmowskiego. Fundacja ta miała zabezpieczać materialnie obywateli, którzy Narodowi oddali największe usługi, a pierwszym jej laureatem miał być właśnie Dmowski, jako ten, który w czasach niewoli Ojczyzny, nie tylko o Jej przyszłości nie zważał, ale wszystkie warstwy Narodu do Jej obrony zagrzewał, ducha podnosił, siły krzepił, plany odrodzenia układał, zamierzona wrogów przed światem odsłaniał, o niebezpieczeństwach ostrzegał. Dmowski odmówił przyjęcia daru dla siebie i, pragnąc inaczej skierować szlachetny peryw społeczeństwa, zaproponował taką odmianną fundację: niech Naród utworzy w jednym z miast byłej dzielnicy pruskiej ognisko wychowawcze, dostępne dla synów niezamożnych rodziców ze wszystkich dzielnic Polski, ognisko, gdzie wychowawcy będą poznawali potrzeby odródnionej Ojczyzny i będą zgłębiali środki zaradzenia tym potrzebom, aby kraj od upadku ochronić, aby umocnić podstawy bytu narodowego, a jemu, Romanowi Dmowskiemu, niechaj danem będzie zostać honorowym opiekunem i moralnym kierownikiem tego ogniska.

Rodacy! Roman Dmowski przez prostą i tak szlachetną myśl chce przelać ducha swego w następne pokolenia, na które spada szczególna odpowiedzialność, ale na którym spoczywać będą niesłychanie odpowiedzialne obowiązki budowniczych Polski. Roman Dmowski chce się podzielić z dziećmi naszymi swoim wielkim doświadczeniem, owocami swej mozolnej, wielkiej pracy, światłem swego przenikliwego rozumu, ogniem swej miłości sprawy polskiej, której od lat młodzieńcych służył, za którą cierpiał, której na ostatku bronił wytrwale i umiejętał wobec sądn świata całego, kiedy nadeszała przewidywana przesza zorca wyzwolenia.

Niechże się ziszc jaknajprędzej to szlachetne życzenie jego; wszakże to tylko jedno więcej pragnienie dobra całego Narodu z tych, które cechowały wszystkie poczynania Romana Dmowskiego, które opromieniały całe jego życie. Zbudujmy wspólnymi wysiłkami wyniosłą strażnicę narodową, z której młode pokolenia będą się wpatrywały w przyszłość Polski, z której będą dostrzegały w porę wszelkie zagrożenie Ojczyźnię niebezpieczeństwa.

Z drobnych ofiar, ale z ofiar całego Narodu powstanie, mamy nadzieję, mowy wielki czyn narodowy, xrodzony z ducha Romana

Dmowskiego. W budowie tej niechaj połączą się wysiłki wszystkich warstw Narodu, wszystkich obywateli Polski, wszyscy już bowiem korzystamy dziś z pracy Romana Dmowskiego.

Wszystkie banki i redakcje pism są przeszone o przyjmowanie ofiar na rachunek Komitetu tądajcia imienia Romana Dmowskiego. Ofiary należy kierować do Banku Tow. Współdzielczych Warszawa Jasna 1. Adres Sekretariatu Komitetu: Plac Dąbrowskiego 6 (Jasna 3a) parter. Warszawa dn. 3 Maja 1920 r.

Odezwe powyższą podpisało z górą sto osób z różnych grup politycznych i społecznych, posłów na Sejm, przedstawicieli nauki, literatury, wolnych zawodów, przemysłowców itd.

Nie wąpimy, że i społeczeństwo polskie na ziemiach wschodnich gorąco poprze myśl stworzenia fundacji imienia polityka, który trudem swym i nocem stanowiącym w czasie obecnej wojny sprawę polską postawił na właściwej drodze wobec mocarstw zachodnich, a w szczególności, jeśli chodzi o nas, wysnąął wyraźny program w sprawie ziem wschodnich.

Otwierając rubrykę składek na fundację im. Romana Dmowskiego w «Dzienniku Wileńskim», złożyli: Feliks Raczkowski 1000 Mr., W. Kryński 50 Mr., L. Perkowski 500 Mk., Al. Zwierzyski 200 Mr.

Rola p. Al. Lednickiego.

«Gazeta Warszawska» drukuje niezwykle interesujący dokument, dotyczący p. Al. Lednickiego. Jest to list b. członka Rządu Tymczasowego Rosji z 1917 roku, ministra spraw zagranicznych Tereszczewski, do p. I. Siebeki, obecnego posła polskiego w Berlinie. List porusza na wstępie sprawy różnych propozycji pokojowych, czynionych Rosji w 1916 roku przez państwa centralne i przechodzi do propozycji, czynionych za pośrednictwem... p. Lednickiego.

P. Lednicki powrócił ze Sztokholmu w połowie sierpnia (za datę Tereszczewko nie ręczy ściśle) z konferencji polskich działaczy politycznych. Niebawem przybył do Tereszczewski, do ministra spraw zagranicznych, późnym wieczorem. Należał, aby go przyjąć stęwołocznym, tak że Tereszczewko opuścił nawet posiedzenie Rządu. Rozmowa zaczęła się od sprawozdania z konferencji w Sztokholmie, przyczem Lednicki w szczególności charakteryzował rolę, jaką odegrał hr. W. Rostworowski, który zdaniem Lednickiego przybył tam w charakterze pełnomocnika rządu niemieckiego.

«Hr. Rostworowski — czytamy dalej w liście — będąc przejazdem w Berlinie, odbył szereg konferencji z kierownikami polityki niemieckiej. Stąd rozmowa przeszła na sytnację w Niemczech, a Lednicki, powtarzając jakoby to, co słyszał, poczał dowodzić, że Niemcy zdają sobie sprawę z konieczności zawarcia jaknajrychlejszego pokoju, ale że i dla Rosji dalszy udział w wojnie staje się samobójstwem, że wiadomo mu, iż państwa centralne zgodziłyby się pójść na układy z Rosją na warunkach bardzo dogodnych, których Rosja nie osiągnęłaby nawet w razie t. zw. «paix blanche», stanowiącego jedyną obecnie możliwość zakończenia wojny.

«Rostworowskiemu znane są te warunki. I wyjąwszy z kieszeni notes, Lednicki odczytał mi z niego kilka oderwanych notatek: przywrócenie dawnych (do r. 1914) granic, przyłączenie części Galicji Wschodniej, układ odpowiadający Rosji w sprawie cieśnina, autonomność w sprawie umów handlowych.

(Przytaczając z pamięci, nie mogę zaręczyć, czy nie pominąłem czego, ale istotne rzeczy podałem) » «Wysłuchałem go do końca, nie przerywając, ale potem odrzucił przedziałem rozmowę uwagę, że transport dyplomatyczny, który mu dałem w innym celu, nie dawał mu pełnomocnictwa do prowadzenia rozmów na tematy, które — gdybym go nie znał — mogłyby go skompromitować; sucho przerwałem rozmowę i pożegnałem go.

«Usiłowałem wyjaśniać, że on tylko uważał za obowiązek powiadomić mnie o wszystkim, cokolwiek

by nawet przypadkowo słyszał, a co mogłoby interesować Rosję etc. Na tem pożegnaliśmy się.

«Nasajutrz około godz. 1-ej po poł. byłem w interesie u Kiereńskiego. Powitał mnie słowami:

— Właśnie przed chwilą był u mnie Lednicki. Skąd mu przyszło do głowy faktorować między nami a Niemcami?

«Pokażało się, że A. Lednicki od rana i pomijając mnie wbrew swyczałowi, prosił Kiereńskiego o postuchanie i powtórnie wyłożył program Rostworowskiego.

Z dokumentu tego wynika, — konkluduje «Gazeta Warsz.» — że p. Lednicki działał w tej wojnie w interesie Niemiec, że usiłując przewrócić front aliantów przez wycofanie z wojay Rosji, popierał jednocześnie program niemiecki zwrócenia Rosji ziem polskich z dodaniem pozostał Galicji Wschodniej. Agitacja p. Lednickiego w tym względzie wiąże się z stanowiskiem, jakie zajął w sprawie wojska polskiego, używając swoich wpływów w rządzie rosyjskim, aby nie dopuścił do tworzenia armji polskiej przeciwko Niemcom, odpowiada wręczając treść listu jego do Larchenfelda, w roku ubiegłym opublikowanego, i nie może być inaczey kwalifikowana, tylko jako zdrada Polski i działająca z nią w sojuszu Ententy.

Na marginesie.

Przedwczesne fanfary.

«Nasz Kraj» po kilkotygodniowym odroczeniu przymusowym nabrał takiej wery, że aż się zachłystuje od krzyku (naturalnie na papierze) na «sedecję», Koła Polek, Macierz, «Dziennik Wileński» it. p. Ma się wrażenie, że się tam ktoś dorwał do kosika, palasika, piórka i biurka i nitywa, jak samotnie pozostawiony żreback w okoliaku. Niechże mu będzie na zdrowie, zwłaszcza, że nikomu to prócz niego samego, nie szkodzi.

Najskodliwsze jest w danym wypadku błędne mąmianie o własnem zwycięstwie a o cudzej klęsce, gdy partja jeszcze nierozegrana, i gdy się operuje pokorami, albo gdy się, udając zwycięzcę, usilnie ukryć obawę sromotnej przegranej.

Mam na myśli fanfary «Naszego Kraju» z powodu rzekomej klęski Związku Ludowo-Narodowego w sprawie ukraińskiej i z powodu rzekomej zmiany frontu, («Nasz Kraj» № 81), dokonanej między innymi przez «Dziennik Wileński». Zmiana ta ma polegać na tem, że kiedy we wtorek pisaliśmy o zabójczej dla Polski polityce ukraińskiej rządu polskiego, to już w środę zesłaliśmy rzekomo z tego stanowiska, gdy pisaliśmy z radością z powodu zwycięstwa wojsk polskich i zdobycia Kijowa. Przyplisnje to «Nasz Kraj» temu między innymi, iż wysnwane przez «Dziennik» stanowisko w kwestji układów z ukrajinami i budowy przez Polskę państwa ukraińskiego spotkało się aż z niesmakiem powszechnym całej opinijy Wilna. I wówczas «Dziennik» nibyto zmienił stanowisko...

Musimy zasmutzić wojowniczego publicystę «Krajowego» stwierdzeniem niesbitygo faktu, że myli się fatalnie co do całej opinijy Wilna. Otóż ta «cala opinja», jeśli pod tem rozumieć olbrzymią większość społeczeństwa, jest po naszej stronie i wespół z nami zastrzeża się jaknajmocniej przeciw polityce rządu w sprawie ukraińskiej. Cieszy się natomiast razem z nami i cieszyć nie przestanie ze zwycięstw oręża polskiego i z czynów naszych dzielnych uchów na froncie. Jeśli młodociany publicysta z «Kraju» co innego wyrozumiał z artykułów «Dziennika», to niechże, zanim weźmie pióro do ręki, nauczy się czytać i wówczas będziemy z nim poważnie polemizowali.

Przedwczesne więc są radosne fanfary!

Nie mniej przedwczesne są też głosne zaduszki po rzekomym zgonie «sedecjje», «senindcjje» i t. p. Wyprawy jej, pamowie, już od lat kilkunastu co najamniej raz na rok generalnie pogrzeby, lecz jakoś, chwala Bogu, staruszka tyje i, da Eóg, pożyje jeszcze na pożytek ludzki, a na wasze utrapienie. al.

### Sprawy polskie.

#### Zjazd literatów i dziennikarzy w Warszawie.

W Warszawie odbył się dwudniowy zjazd literatów i dziennikarzy. Zjazd zagali pp. Głuka i Libicki, do prezydium powołano pp. Rawite Gawrońskiego, Lorentowicza, Zeromskiego, K. Tetmajera, J. A. Świącickiego, Halewicz, Łaskownickiego i Lamma.

#### Lotnicy francuscy w Warszawie.

Do Warszawy przybyli aeroplanem lotnicy francuscy pod przewodnictwem pilota kapitana Daulina, który w czasie wojny stracił 20 aeroplanów niemieckich.

#### Wysłanie do wojenki w Górze.

Po odcytnaniu powitania od Marszałka Sejmu, po licznych mowach od stowarzyszeń, związków, od ministerstwa sztuki i kultury, Rady miejskiej etc., gdy na salę wszedł poeta Jan Kasprówic, powitano go grzmiącymi oklaskami i zaproszono do stołu prezydjalnego.

#### W sprawie braku papieru.

W sprawie braku papieru postanowili zjazd wysłać do władz grupę osób kompetentnych. W sprawie P. A. T. wyowiedziano się za pozostawienie Agencji w rękach rządu.

#### Uniwersytet Katolicki w Lublinie.

Uniwersytet powyższy rozpoczął czwarte półrocze działalności, która zaznaczyła się znakomitym rozwojem i pozyskaniem najwybitniejszych sił naukowych.

#### Wystawa przeciwpożarowa.

Na jesieni r. b., w czasie od dnia 15 sierpnia do 1 października, będzie urządzona w Warszawie, w Parku Sobieskiego, Wystawa Przeciwpożarowa, poświęcona racjonalnej i egualitwarnej odbudowie wsi polskiej oraz jej obronie od pożarów.

#### Wystawa przeciwpożarowa.

Na wydziale prawnym i nauk społ.ekonom. wykładają między innymi: pos. dr. H. Radziejewski; diekan wydz. prawa. Univ. warsz. Zygm. Cybichowski, pos. dr. Edw. Dabanowicz, dr. Tadej Hilarowicz, J. Fiedorowicz, ks. A. Wóycicki.

#### Czerwony Krzyż w Kijowie.

Nadchodzi wiadomości przerwające, 8.000 uchodźców Polaków w samym Kijowie jest zupełnie bez bielizny, żywności i lekarstw. Już 4 b. m. Polskie Tow. Czerwonego Krzyża wysłało pociąg ratowniczy, złożony z 14 wagonów, który w chwili obecnej rozpoczął działalność.

#### Czaszki ofiar 63 roku.

Robotnicy, plantujący stoki cytadeli, wykopali w pobliżu kryży Traugutta pięć czaszek. Domyślać

się można, iż są to szczątki pięciu członków Rządu Narodowego, męczenników straconych na szubienicy w roku 64.

Czaszki zostaną pogrzebane pod kryżem Traugutta podczas mszy, którą Prędyński odprawi Mszą polową za wszystkich Polaków poległych w Obronie Ojczyzny.

#### Wieloznaczenie wykłady uniwersyteckie w Wilnie.

W Wilnie zorganizowane zostało nowe Koło «Macierzy» pod nazwą: Koło Sakół Wieczorowych. Zadaniem Koła jest stworzenie kursów wieczorowych dla nie umiejących czytać i pisać oraz różnego typu kursów i szkół wieczorowych dla tych osób, które w wieku szkolnym potrzebnej im wiedzy zdobyć nie mogły.

#### Napad Prusaków na Polaków w Gdańsku.

Dwunastego maja na dworcu gdańskim napadł rozjąsany tłum Niemców na wycieczkę studentów i studentek z Warszawy. Policja pruska zachowywała się biernie, a potem przyłączyła się do napastujących. Przechodziła, który zajął od polskiej, by stanęła w obronie wycieczki — Niemcy pobili. Tegoż dnia napadli Prusacy na wycieczkę włościańską z Łowickiego, bijąc pięściami i kijami po głowach, znacząc się ohydnie nad kobietami. Bilo Polaków Prusactwo wszystkich warsz.

Komisarz generalny Biesiadcki zainteresował w tymczasie a komisar sira Towa żądając sprawiedliwości. W Gdańsku istnieje wciąż rozwydrzony szwadron pruski Sicherheitswehr którego rozwiązania i zastąpienia policją gdańską domaga się nawet «Daniger Ztg.».

#### Przebieg choroby.

Przebieg choroby, którą przeżył pewien Polak, przedstawia się następująco: W dniu 18 maja o godzinie 6ej wieczorem w lokalni «Macierzy» (Benedyktyńska z m. 3.) i uchwały jego będą prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków. Osoba zaproszenia rozysłane nie będą.

#### Zebrań informacyjnych.

Zebrań informacyjnych, w których poruszano sprawy polityczne, odbyły się w dniach 12, 13, 14, 15, 16, 17 i 18 maja. Wykładał m. in. prof. Kazimierz Sławiński o t. «Chemja organiczna i jej zadania».

#### Z Kola Polek.

Doroczne zebranie i częściowe wybory do zarządu odbędą się we środę 19 bm. w lokalni Koła o g. 6tej po południu.

#### Związek Młodzieży Ziemi Wileńskiej.

Współdziałanie z Związkiem Młodzieży Ziemi Wileńskiej (ul. S. to Jerska 25) poszukuje zdolnego sekretarza (sekretarki) oraz kandydatów na instruktorów Kół Młodzieży. Warunki dogodne.

#### Zarząd Wileńskiego Okręgowego Polskiego Związku Kolejowego.

Wybrany przez walne zgromadzenie członków Związku dnia 31-go marca po przyjęciu spraw od byłego Zarządu uważa za stosowne ogłosić co następuje:

#### Ludzie źlej woli.

Ludzie źlej woli, wyszukując ekonomiczne położenie kraju i cierpiąc zniszczenia materialne od wroga dla całej ludzkości wschodu i bezpośrednio zachodu, korzystają z każdego osłabienia osujności rządu i społeczeństwa, aby rozwijać działalność szkodliwą dla Państwa i narodu.

#### Przed kataryczny naraz dobiegającej.

Przed kataryczny naraz dobiegającej to jest najaktualniejsze dzisiaj hasło, sądonioślejszy pro-

## Kronika Wileńska.

### KALENDARZYK.

Dziś: Jana Nepom.  
Jutro: Paschalis.  
Pojutrze: Feliksa Kapuc.  
Wschód g. 3 m. 36.  
Zachód g. 8 m. 18.

#### Bez dusze poległych.

17 maja jako w pierwszy poniedziałek po 15 odbędzie się msza za dusze poległych w Kaplicy przy ul. S. to Jerskiej 19 — a 8 godz. 9 i pół. Na Mszą św. zaprasza Katolicki Związek Polek.

#### Wieloznaczenie wykłady uniwersyteckie w Wilnie.

W Wilnie zorganizowane zostało nowe Koło «Macierzy» pod nazwą: Koło Sakół Wieczorowych. Zadaniem Koła jest stworzenie kursów wieczorowych dla nie umiejących czytać i pisać oraz różnego typu kursów i szkół wieczorowych dla tych osób, które w wieku szkolnym potrzebnej im wiedzy zdobyć nie mogły.

#### Napad Prusaków na Polaków w Gdańsku.

Dwunastego maja na dworcu gdańskim napadł rozjąsany tłum Niemców na wycieczkę studentów i studentek z Warszawy. Policja pruska zachowywała się biernie, a potem przyłączyła się do napastujących. Przechodziła, który zajął od polskiej, by stanęła w obronie wycieczki — Niemcy pobili. Tegoż dnia napadli Prusacy na wycieczkę włościańską z Łowickiego, bijąc pięściami i kijami po głowach, znacząc się ohydnie nad kobietami. Bilo Polaków Prusactwo wszystkich warsz.

#### Przebieg choroby.

Przebieg choroby, którą przeżył pewien Polak, przedstawia się następująco: W dniu 18 maja o godzinie 6ej wieczorem w lokalni «Macierzy» (Benedyktyńska z m. 3.) i uchwały jego będą prawomocne bez względu na liczbę przybyłych członków. Osoba zaproszenia rozysłane nie będą.

#### Zebrań informacyjnych.

Zebrań informacyjnych, w których poruszano sprawy polityczne, odbyły się w dniach 12, 13, 14, 15, 16, 17 i 18 maja. Wykładał m. in. prof. Kazimierz Sławiński o t. «Chemja organiczna i jej zadania».

#### Z Kola Polek.

Doroczne zebranie i częściowe wybory do zarządu odbędą się we środę 19 bm. w lokalni Koła o g. 6tej po południu.

#### Związek Młodzieży Ziemi Wileńskiej.

Współdziałanie z Związkiem Młodzieży Ziemi Wileńskiej (ul. S. to Jerska 25) poszukuje zdolnego sekretarza (sekretarki) oraz kandydatów na instruktorów Kół Młodzieży. Warunki dogodne.

#### Zarząd Wileńskiego Okręgowego Polskiego Związku Kolejowego.

Wybrany przez walne zgromadzenie członków Związku dnia 31-go marca po przyjęciu spraw od byłego Zarządu uważa za stosowne ogłosić co następuje:

#### Ludzie źlej woli.

Ludzie źlej woli, wyszukując ekonomiczne położenie kraju i cierpiąc zniszczenia materialne od wroga dla całej ludzkości wschodu i bezpośrednio zachodu, korzystają z każdego osłabienia osujności rządu i społeczeństwa, aby rozwijać działalność szkodliwą dla Państwa i narodu.

#### Przed kataryczny naraz dobiegającej.

Przed kataryczny naraz dobiegającej to jest najaktualniejsze dzisiaj hasło, sądonioślejszy pro-

gram ogólny podjęcia akcji, która stała się widoczną dla całej niezdemoralizowanej części kolejowców. Akcja ta polega na zrzuceniu się wszystkich sił produkcyjnych, czynników wytwarzających, żywiołowych twórczych.

#### Nieshaż tłumnie zaraz.

Nieshaż tłumnie zaraz, od dziś staną wszyscy kolejarzy myślenie narodo i zarejestrują się do Polskiego Związku Kolejowców, a wiedzę Zarząd P. Z. K. po skończonej rejestracji przedstawi w krótkim czasie na walne zebranie do zatwierdzenia programu działalności Związku najbliższych dni. Zarząd Polskiego Związku Kolejowców w Wilnie.

#### Zabawa ogrodowa.

Sekcja niestających dochodów zawiadania, że wrazie niepogody projektowana dziś zabawa odbędzie się w Strala czerwonego, rég Tatarskiej i Mickiewiczowskiej.

#### Podziękowanie.

Podziękowanie Zarząd Pogotowia Ratunkowego dla dzieci składa podziękowanie pracownikom Zarządu Dóbr Państwa Obr. Wil. za złożoną za pośr. p. A. Czarnockiego ofiarę 1500 mk.

Bóle reumatyczne, neuralgiczne i reumatyzm stawowy następują pod wpływem preparatów salicylowych, posiadających specyficzną wpływ na stawy i mięśnie dotknięte cierpieniem. Stosowane do wewnątrz w większych ilościach preparaty salicylowe wywołują często ujemny wpływ na łożądek (podrażnienie), najserce (obniżenie ciśnienia krwi) i na nerki (białkomocz, zapalenie). Przy stosowaniu sposobem wcierania w skórę, a więc zewnętrznie, odpowiednio przyrządzony prep. Mesolament-Spiess usuwa bóle w stawach i mięśniach, nie powodując ujemnych wpływów ubocznych.

#### Wiadomości urzędowe.

##### Rezerwadzenie.

Aby zmniejszyć powstawanie pyłu na ulicach i przez to niebezpieczeństwo przenoszenia się chorób, — na czas od 1-go maja do 1-go października 1920 roku zarządza się, co następuje:

Każdy właściciel nieruchomości lub zarządzający nią w obrębie miasta Wilna jest obowiązany polewać wodą ulicę włącznie z chodnikami, przez całą długość swej nieruchomości i aż do środka ulicy w dniu pozbawione deszczu, 3 razy dziennie, a mianowicie rano przed zamiataniem pomiędzy 7-mą a 8-mą g., w południe pomiędzy 12-tą a 1-szą g. i po południu pomiędzy 6-tą a 7-mą. Polewanie wodą musi być tak silne, ażeby przeszkadzało tworzeniu się kurzu.

Wiały przekroczenia niniejszego rozporządzenia będą karani w drodze administracyjnej grzywną do 3000 marek i aresztem od 1-go miesiąca bez prawa odwołania.

Wilno 16-go maja 1920 r.

Komisarz Zarządu Cywilnego m. Wilna A. PIWOCKI.

### Teatr i muzyka.

#### Z powodu zapowiedzi „Mieszczan” w Teatrze Polskim.

Na łamach «Dziennika» poruszono przed kilku dniami sprawę zapowiedzi teatralnej o projektowanym wystawieniu «Mieszczan» Gorkiego w Teatrze Polskim z Ludwikiem Solskim w roli Piersychina. Autor notatki «Na marginesie» słusznie podkreślił, że ze względu politycznych wstawianiu szt. Gorkiego, który w obecnej chwili jest jednym z przywódców duchowego bolszewizmu, być wysoce nie na czasie i nie może być w żadnym razie usprawiedliwione względami na pole popisu nawet dla tak wielkiego aktora, jak Ludwik Solski.

Ze swej strony pragnęliśmy jeszcze tu podkreślić, że walory artystyczne dzieła są w istocie tak niske, iż przemawiają również przeciwko wystawianiu «Mieszczan» w Teatrze Wileńskim. Pod względem ideowym Solski głosi przebrzmiałe hasła indywidualistyczne, oświatłone specyficznego rosyjskiego pesymizmu i nihilizmu.

Wszystkie owe typy rosyjskich «nudzów» czy «szudów» jak Bezaemionowy, jak Nił, jak Tatjana zatraciły już całkowicie wyrazistość ideową i aktualny walor. O ile przed wojną «Mieszczanie» mogli interesować, jako ciekawy przyczynek do genetyki ideologicznej rosyjskiej inteligencji z przed lat 40 («Mieszczanie» bowiem powstał w 1901 roku), o ile w okresie rewolucji lat 1905-19 wyjasniali nam i tłumaczyli w wielu punktach psychikę rosyjską, o tyle dziś są figurą sztuki raczej bladymi przecznicami tych apokaliptycznych bestji, w jakie przekształciła wojna i bolszewizm rdczeń rosyjskiej inteligencji.

Konflikty ideowe i uczuciowe «Mieszczan» wydają się dziś największymi przekonaniami dzieci, które stać się miały bądź katami, bądź bezwolnymi ofiarami gwałtów. I cała ta filozofia «niesprzeciwiania się złu», cała to «przeswyciętanie indywidualizmu», jakie głosił «Mieszczanie», cała ta zataczona atmosfera sztuki Gorkiego wydaje się nam dziś najnał. Bajeczka dla starszych dzieci, jak pisarze rosyjscy Indrili Europę co do charakteru i usposobień swych rodaków.

Dziłość instyktów i nieokreślenie chuci — oto co tkwiło staś dnies duszy rosyjskiej, która po wyzwoleniu się w bolszewizmie serwała ze snami i ujawniła istotę swej natury i jej zamierzeń.

To też «Mieszczanie» mają ideową i artystyczną wartość jedynie dla rosyjan jako retrospektywiczne obejrzanie się wstecz, jako rznt oka na krajinę najwystępków konfliktów i akademickich zagadnień. Dla polskiego Wilna nie przedstawiają «Mieszczanie» żadnego artystycznego interesu, chyba, że dyrektora teatru, nfaa w magnes przyciągający, jakim jest Solski — liczy na frekwencję publiczności rosyjsko-żydowskiej, której sztuka Gorkiego przypomni słodką przeszłość carsko-bolszewicką.

Lecz w takim razie w sprawie zadanu teatru polskiego w Wilnie widna wypowiedzieć się dobitnie z okazji «Mieszczan» istalejąca dotąd, zdaje się, Rada Teatralna.

Powyższe uwagi niechaj będą tedy ostrzeżeniem dla dyrekcji, temwięcej, że i wczorajszy «Nasz Kraj» za przykładem czwartkowego «Dziennika» wypowiedział się przeciw wystawianiu «Mieszczan».

Ski.

#### Teatr Polski na Pohulanoe.

Wobec licznych zamówień z prowincji na bilety i powódzania jakim się cieszy Ludwik Solski — «Judasz z Kariothm» H. Roskroworskiego będzie grany codziennie aż do czwartku włącznie.

#### Polski Teatr Ludowy

wystawia dziś w niedzielę po raz ostatni «Karpacich Górali» J. Korzeniewskiego.

#### Koncerty na Górze Zamkowej.

Na Górze Zamkowej w dniu 17, 18, 19 i 20 bm. urzędują orkiestra 68 p. p. (10 Strzel. Wielkop. Poznań) wielkie koncerty na instrumentach dętych i smyczkowych na biedne wdowy i dzieci po poległych w obronie Wilna. Wstęp 1,50 mk. początek o godz. 4-tej p.p. Kapelm. Podpor. Szał, A. J.

#### Teatryk dziecienny.

Dziś o godz. 6 w sali teatralnej Konwiktu naprzeciw kościoła św. Michała odbędzie się przedstawienie na życzenie publiczności po raz wtóry. Działwa ze szkół Wil. T-wa «Caritas» odegra:

**1) Łukomski Walek, 2) Jas i Malgosia,**  
3) Obrazek z życia obozowego skautów.  
Cena biletów dla dorosłych pierwszy rząd 10 m., następne 5 m., a dla dzieci 2 m.

**Z Operetki polskiej.**

Dzisiaj wystawiona zostanie po raz 10-ty arcywesoła operetka Kollo «Baron Kimel» z Z. Kosińska, L. Pillati, S. Szołandem i W. Zdanowiczem w rolach głównych.  
Po dzisiejszym przedstawieniu nastąpi dwutygodniowa przerwa — ponieważ cały zespół teatralny wyjeżdża na szereg przedstawień do Mińska.

**Operetka polska w Mińsku.**

Pragnąc zgłotować rozrywkę wojsku polskiemu — dyrekcja operetki polskiej

wraz z całkowitym zespołem wyjeżdża na szereg przedstawień do Mińska. Widownia rozpoczyna się we wtorek 18-go maja i odbywać się będą w teatrze letnim — Repertuar składać się będzie z następujących utworów: «Halka», «Księżniczka czardasza», «Hrabia Luxenburg», «Cnotliwa Zuzanna», «Miłość cygańska», «Krysia leśniczanka», «Zemsta nietoperza», «Baron Kimmel», «Nitouch», «Manewry jesienne», «Piękna Helena» i wiele innych. Ogólna liczba osób, udających się do Mińska — wynosi 80 osób.

**Skład apteczny S. M. PRUŻANA**

ul. Adama Mickiewicza (S-to Jerska)  
naprzeciw hotelu St. Georges  
poleca transport soli ciecchińskiej do kąpiel i ekstrakt sosnowy.

**Na Zamkowej Górze**

w dnie 17, 18, 19, 20 maja urządzi  
orkiestra 68 p. p. (10 p. sztrzel. Wielkop. Poznań)  
**WIELKIE KONCERTA**  
dęte i smyczkowe  
na biedne wdowy i dzieci po poległych w obronie miasta Wilna.  
Wstęp 1. 50 mk. początek o godz. 4 1/2 p. p.  
KAPELMISTRZ Podpor. Szał, J.

**ZORZA**  
jest to jedyna pasta-krem, która idealnie konserwuje skórę, nadając jej miękkość i połysk. Krajowa Wytwórnia Chemiczna J. GEYER, Warszawa.

**BIURO I parcelacyjne Leśne**

specjal. J. Lastowskiego  
Wilno, S-to Jerska 42 m. 5. Informacje 9—10 r. i 6—7 w. Szacowania, urzędzenia leśne. Parcelacja. Roboty miernicze i kreślarskie.

**Polski Teatr Ludowy** (Gmach teatru miejskiego)  
Dzisiaj, w niedzielę, „Karpaccy górale”  
dr. w 3 ak. i II odsonach ze śpiewami i tańcami J. Korzeniowskiego. Ilustracje muzyki, prof. K. Gałkowski. Reżyser L. Woltje. Początek o g. 7 1/2 wiecz. Bilety w kasie teatru od g. 10 rano. Wojskowym 20% ustepstwa.

**Poliklinika i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej, Wilno, Wileńska 28.**  
W Poliklinice przyjmują lekarze specjaliści chorób wewnętrznych, kobiec., chirurg., oczu, gardła, uszu, nosa, i zębów. W szpitalu wydzielono: wewnętrzną, chirurgiczną, położniczą. Gabinet Roentgen. Laboratorium. Przyjęcie chorych od 11—2 i od 4—6 wiecz. (tylko chorych na zęby).

**SZMELC BLACHY**

wszelkiego rodzaju kupujemy mosiężne i miedziane sprzedajemy  
Z WŁASNEJ WALCOWNI  
**B-cia F. i J. W. Zenftman**  
Warszawa, ul. Królewska 20, tel. 257—14 i 231—36.

**Do wynajęcia lokale** na 2gim piętrze na biura lub restaurację.  
Dowiedzieć się: ul. Lelewela 3, fabryka «Nektar».

**DOM HANDLOWY**  
**Marjan Gołaszewski i S-ka**  
Warszawa, ul. MARSZAŁKOWSKA 109,  
róg Chmielnej, przy dworcu kolei w-w. Tel. 64-53.

- MADAPOLAMY** **WEŁNY** kostjumowe  
**SUROWCE** **SZEWIOTY**  
**KRETONY** **KORTY**  
**GEJGI** **CHUSTKI**  
**PODSZEWKI** **KOSZULE**  
**PŁÓCIENKA** **UBRANIA ROBOCZE**
- HURT i DETAL**  
Zaopatrzenie kooperatyw  
Stowarzyszeń Włościańskich  
oraz SKLEPÓW.  
Stalym odbiorcom firma udziela krótkoterminowych kredytów.

**KAMIEŃ ŻÓLCIOWY** zmiękacza i usuwa bez bólu **CHOLEKINA ZA H. Niemojowski.**  
ATAKI W ZUPEŁNOŚCI USTAJĄ.  
OBJAWY (początkowe). Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorączka i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Bóle i zawroty głowy. Słabe zdenerowanie. OBJAWY (podczas ataków). W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tyłej — w niasie — krzyżu i sięga aż pod łopatki. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żebra i parcie na kieszki stołową. Brak tohu, oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzał). Niekiedy wymioty żółtą, dreszczę, zimne poty, żółtaoczka. Bliższych informacji udziela Aptekarz-fizjoog H. Niemojowski, Warszawa, Nowy-Swiat 16, m. 27.

**OFIARY**  
złożone w Administracji Dziennika Wileńskiego  
Na S-łarb Polski.  
Ku uczczeniu imienia kochanej wychowawczyni p. Zofji Polańskiej — uczennice klasy 1-szej gimnazjum Zgrom. S. S. N. R. z N. — 100 mk.  
Na biedne dzieci Dyneburga.  
Personal Nauczycielski szkoły powszechnej św. Jakóba 300 m.  
Na plebiscyt na Mazurach.  
P. P. Gorzuchowscy 500 m. Bezimiennie 10 m. Henryk Karzewski jako wyraz wdzięczności p. d-rowsi Kazmierzowi Kolińskiemu za bezinteresowną kurację córki Janiny 200 m.

**Kurs walut**  
według notowań bankowych w Wilnie  
dn. 15 b. m.

Waluty	Kupowano
Ruble carskie 500( . . . . .	225
„ „ (100) . . . . .	225
„ „ (drobne) . . . . .	150—220
„ „ dmskie (1000) . . . . .	50
„ „ (250) . . . . .	40
„ „ Kierunki . . . . .	13
Ost-marki wielkie . . . . .	370
„ „ drobne . . . . .	330
Marki niemieckie wielkie . . . .	380
„ „ drobne . . . . .	350
Korony . . . . .	—

Franki (francuskie) . . . . . 12-50  
Dolary . . . . . 195  
Funtby sterlingi . . . . . 800

**Na giełdzie warszawskiej**  
dn. 14 bm.  
Ruble carskie w pięciotkach 254—259.  
Ruble dmskie w tysiącach 55—54.  
Ruble złote 94.  
Franki francuskie 13.60—13.40.  
Funtby angielskie 850—825.  
Dolary Stan. Zjedn. 204—198.

Wydawca w imieniu spółki wydawniczej:  
**Leon Perkowski.**  
Redaktor: **Aleksander Zwirzyński**

**Biuro Techniczno-Handlowe**  
**„In. O. Kalwaryjski”**  
w Warszawie,  
ul. WILCZA 81, tel. 272-9.  
Własna walcownia i odlewnia metali  
poleca zawsze na składzie duży wybór blach i drutów mosiężnych i miedzianych jak również liny miedziane, gole i izolowane.  
Kupno i sprzedaż metali.



**RESTAURACJA NISZKOWSKIEGO**  
przy hotelu ul. Bakszta 2.  
Codziennie podczas obiadów i kolacji przygrywa koncert orkiestry damskiej.  
Bufet zaopatrzony w różne zakąski i napoje wysokowe.

**„SŁAD”**  
Sacharynowe tabletki i kryształ  
Fabryka i kantor:  
Wilno, ul. W. Stefańska 32.

BARDZO DUŻO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOŻE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE PARYSKICH PIŁULEK PRZECZYSCZAJĄCYCH  
**D-ra KOWENA** (Dr. CAUVIN)  
Oczyszczają krew i regulują czynność kiszek. Zawsze przynoszą ulgę.  
**Piłulki KOWENA**  
są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. St. Denis 147.  
Ostrzega się przed naśladownictwem.

**? Zdolność kredytowa i stan majątkowy firm i osób.**  
Najszybsze i najdokładniejsze informacje daje  
**„CONFIDENTIA”, Biuro Wywiadowcze.**  
Połączonych Organizacji Gospodarczych i Banków polsk.  
SZKOLNA 10, WARSZAWA.  
Ceny wyw. 50—60 i 100—350 mk.

**ANTIRUSTOL**  
P. Z. za № 4623.  
specjalną farbę przeciw rdzy do dachów żelaznych, kominów, ogrodzeń, zbiorników, narzędzi rolniczych, kotłów parowych itp.  
poleca ze składu  
**Lubricating Oil Company.**  
Warszawa, Koszykowa 51, tel. 94-22.

**W SZCZEGÓLNOŚCI ZNANY**  
**krem KAZIMI METAMORFOZA**  
Potrzebny rządca do majątku Cehliński. Zgłaszac się tylko z poważnym świadectwami. Nadbrzeżna 20 m. I.  
Portepian Biühner do sprzedania M. Pohulanka 15—25



**DOM HANDLOWY „KRAKÓW”** kolonialny i bliźniaczy w Wilnie  
Zawleżał dom Druskiński 1.  
Ma w dużym wyborze: czekolady, kakao, karmelki i monpansje wiedeńskie, marmelady, miód, rodzynki, figi, daktyle orzechy, śliwy, cykorje, herbaty, herbatniki, makarele, sardynki, pomidory w tomatie i inne konserwy.  
Oddział walmianych i bawelnianych materiałów: madapolamy, nanski, batyst, markizety i korthy na męskie ubrania. Sprzedaż hurtowa.

**Dr. L. JASTRZEBSKI**  
Były ordyn. dalec. szp. ks. Oldenburgskiego w Petersburgu. Przyjmuje od 5—7. W. Pohulanka 20 tel. 515. 50

**Dr. REICHSTEIN z Warszawy**  
Ordyn. w CIECHOCINKU —  
**Dr. M. MIENICKI**  
Chor. skórne i weneryczne (wlew. 606 i 914) Ostrobramska 20/4, od 4 1/2—7 1/2.  
**Dr. Wład. Makarowicz**  
Chor. weneryczne, syfilis (606 i 914) Skórne i moczopłciowe. Przyj. 10—1, 4—7. Wileńska 12 m. r.

**Korespondentka**  
Potrzebna do biura technicznego Wileńska 23.

**Polska Jadłodajnia**  
otwarta przy ul. Tatarskiej № 10. Obiady dobre od 1—4 g. Ceny umiarkowane.

**Kupuję antyki, cennoci brylanty, ty, perły, złoto i srebne rzeczy, zegarki, lombardowe kwity i żaby sztuczne LEON POZTER. Tatarska 20 17.**

**Kupuję lombardowe kwity, ty, złoto, srebro, dywany, i in. drogie rzeczy, ul. Wielka 34 magazyn „Ksantia”**  
**BRYLANTY**  
złoto, srebro i biżuterję kupuję i placę najwyższe ceny  
**Jubiler CH. GLEZER, ul. Wielka 56 (mag. z ulicy)**  
do sprzedania rasy. Szwyec ul. Tombakowa II—2. 58.

**Fabryka obuwia**  
Łukiszki, Magazynowa 2 (przy fabryce skór „DERMA”  
przyjmuje zamówienia wszelkiego rodzaju obuwia Najakuratniejsze wykonanie.  
Ceny umiarkowane.  
Na składzie są również gotowe obuwie.

Pierwszorzędna Szkoła Kroju Szycia i robót ręcznych. Przyjmuje uczenie. G. Tomkowiczówna Królewska 5—11. 52

Planse wazryw i kwiatów w wielkim wyborze poleca zakład ogrodnicy K. Piebanczyka przy Kamiennym moście i Wileńska 10. 65

**Do sprzedania resztki** kortów łośdzkich, 2 arsz., czarny, popielaty i ciemno granatowy — na męskie i damske kostjumy po 75 mk. arsz. też i płótno na damske kostjumy podwójnej szerokości po 50 mk. arszyn i drożej. Wielka 50—1.

**FUTRO NA LISACH**  
męskie z kolnierzem kotykowym do sprzedania. Zawalnia 24 m. 21 od 11—1 i 3—7.

Rożne resztki na damske ubrania: kostjumy, bluzki spodnie, kurtki i palta do nabycia znacznie taniej niż w magazynach, ul. Niemiecka 6. (Biuro podań), tamże do sprzedania fanir, warsztaty stolarskie i prasa.

**Sprzedają się dwa domki z placem** na Antokolu Dowlidziec się Niedźwiedzia 22.

**Sprzedają się różne, ważne dla szweców i innych rzemieśln. Mikołajewski za ul. 3 m. 21. spytać w dziedzinie u szweca. 64.**

**Zgub. paszport** Ciry Kopełowicz. Kwiatowa 13—3.

**Zgub paszport** Dawida Wersesa. Trocka 13—11.

**Zgubiono paszport** na imię Z. Mojsze Sterna Odnieść do cyrkułu V.

**IGŁY BAWELNA I PRZĘDZA. ASTORIA**  
WARSZAWA, Złota 32 Tel. 232—06  
Ogłoszenia hipoteczne.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie, na zasadzie art. 147 Ust. Hipotecznej ogłasza, że na dzień 7 września r. b. wyznaczony został termin zgłoszenia się do pierwiastkowej regulacji hipotecznej niżej pomienionych nieruchomości: 1) — Placu z zabudowaniami w Wilnie, na Zaczeczu № 14, przest. 298 s. kw., należącego do Wasyła Piotrowskiego i obciążonego długiem Wileńskiemu T-wu Kredyt. Miejskiemu w sumie 1,900 rb. (Hip. № 191). 2) — Folwarków Mieluczański, Bortkuski, Jasnogórka, Wotonizki, Cyganizki, Konty, Nowotrebny, Wiereja, Kocerga, pow. Wileńskiego, przest. 730 dz., należących do Amelji i Wandy Sokolowskich. (Hip. № 210). 3) — Placu z zabudowaniami w Wilnie ul. Piromoncka № 20, przest. 325 s. kw., należącego do Zofji Karasowskiej. (Hip. № 225). 4) — Placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Piłsudskiego № 26, przest. 337 s. kw., należącego do Gienia Joselson i zastawionego w Petersburgo-Talskim Banku Ziemskim w sumie 45,500 rb, sprzedanego Ajzikowi i Cyporze Bpsztajnom. (Hip. № 205). 5) — Majątku Chołów z folwarkami pow. Wileńskiego gm. Mołodeczno, przest. 695 dz., należącego do Marjana Chelchowskiego i obciążonego długiem: 1) Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 60,900 rb. (Hip. № 213). 6) — Majątk. Sndata i działki ziemi Lułin pow. Święciańskiego, gm. Mikołajowskiej, przest. 162 dz., wykupionego przez Witalisa Swolkienia od braci Korejów, obciążonego długiem Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 4,000 rb. (Hip. № 214). 7) — Majątków Bołceniki i Brależce pow. Lidzkiego, przest. 1043 dz., należących do Wawrzyńca hr. Puttkamera i obciążonych długiem Państwomemu Szlacheckiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 37,567 rb. (Hip. № 222). 8) — Placu w Wilnie, wydzielonego z posiadłości, swanej Markucie czyli Swistopol, przest. 331 s. kw. i z placu z zabudowaniami w Wilnie ul. Bobrzyńska № 4, przest. 500 s. kw., należących do Bdwarda i Anny Jurewiców. Plac przy ul. Bobrzyńskiej obciążony długiem Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 4,500 rb. (Hip. № 192).

W oznaczonym dla regulacji terminie osoby interesowane winne się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie w gmachu Sądów ul. S-to Jerska № 36, z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą, jakoby się rzekły prawa rzeczowego.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie, na zasadzie art. 147 Ust. Hipotecznej, ogłasza, że na dzień

7 września r. b. wyznaczony został termin zgłoszenia się do pierwiastkowej regulacji hipotecznej niżej pomienionych nieruchomości:

- 1) — Placu z zabudowaniami w miasteczku Landwarowo ul. Wileńska № 5, pow. Trockiego, przest. 433 s. kw., należącego do Feliksa Krupowicza. (Hip. № 234). 2) — Majątk. Bujwidziński z folwarkami i zaściankami pow. Wileńskiego gm. Rzeszańskie, przest. 1,244 dz., należącego do Dymitrego Buturliwa, obciążonego długiem Petrogrodzko-Talskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 100,000 rb. (Hip. № 235). 3) — Folwarku Rzeszki, pow. Wileńskiego, gm. Chociczyskiej, przest. 58 dz., należącego do Karola Cerulikiewicza i Pawła Płaszczynskiego obciążonego długiem Wileń. Bank. Ziem. w sumie 3,200 rb. (Hip. № 229). 4) — fol. Smilkiszki Majątków: Cerkliszki, z uroczyskami Solomiarka i Kusliszki. lasów Bıldı i Andrzejki, folwarku Struna, lasu Gledzielnia i działki ziemi Kulbaczki, przest. 1,799 dz., należących do Wandy Chaleckiej, obciążonych długiem Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 36,500 rb. (Hip. № 82). 5) — Majątku Olany z folwarkami uroczyskami i młynem, przest. 1362 dz., należącego do Macieja Kończy, obciążonego długiem: Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 64,193 rb., Władysławowi Jasińskiemu w sumie 38,000 rb. i Paniłwie Kończancze w sumie 45,000 rb. (Hip. № 212). 6) — Placu z zabudowaniami w Wilnie na Zwierzyńcu ul. Moniuszki № 5 — przest. 296 s. kw., należącego do Zofji Malinowskiej i obciążonego długiem Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 7,500 rb. (Hip. № 232). 7) — Placu w Wilnie ul. Kaukaska, przest. 642 s. kw. należącego do Salomei Boharzewicz i sprzedanego Władysławowi Malinowskiemu. (Hip. № 226). 8) — Folwarku Markowiczyszyna, pow. Trockiego, gm. Rudziszskiej, przest. 63 dz., należącego do Eugenjusza Albowskiiego i sprzedanego Władysławowi Malinowskiemu. (Hip. № 227). 9) — Placu z zabudowaniami w m. Nowo-Swięciański, pow. Święciańskiego przy ul. Wileńskiej, należącego do Teodora Iwanowa. (Hip. № 240). 10) — Placu w m. Oszmianie ul. Kazuackiej, przest. 400 s. kw., z zabudowaniami, należącego do Zofji Przeczławskiej. (Hip. № 241). 11) — Placu w Wilnie przy zbiegu ul. M. Pohulanki i Alei Róż, przest. 400 s. kw., należącego do Bronisława Pryczyńskiego. (Hip. № 246). 12) — Kolonji Leśnik w obrębie m. Wilna, przest. 48 dz., należący do Dymitra Buturliwa. (Hip. № 236). 13) — Placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Wąwożnej na Nowym Świecie, przest. 222 s. kw., należącego do Jana Pietrowa. (Hip. № 208). 14) — Majątku Wielkie Siolo pow. Oszmiańskiego gm. Poloczańskie, przest. 300 dz., należącego do Jana i Michalina Szpilewskich i obciążonego długiem Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 14,500 rb. (Hip. № 231). W oznaczonym dla regulacji terminie osoby interesowane winne się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej, w Wilnie w gmachu Sądów przy ul. S-to Jerskiej № 36 z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą, jakoby się rzekły prawa rzeczowego.